

Mechanicy Szanty, Stara Maui

Słowa: Henryk ("Szkot") Czekała
Muzyka: trad.

Mozolny, twardy i trudny jest

Nasz wielorybniczy znżoacute;j,

Lecz nie przestraszy nas sztormżoacute;w ryk

I nie zlęknie groza burz.

Dziś powrotnym kursem wracamy już,

Rejsu chyba to ostatnie dni

I każdy w sercu już chyba ma

Piękne panny ze starej Maui.

Ref.: Płyńmy w dżoacute;ł, do starej Maui, już c

Płyńmy w dżoacute;ł, do starej Maui.

Arktyki blask już pożegnać czas,

Płyńmy w dżoacute;ł, do starej Maui.

Z pżoacute;łnocnym sztormem już płynąż Wśrżoacute;d lodowych, groźnych gżoacute;r.

I dobrze wiemy, że nadszedł czas

Ujrzeć niebo z tropikalnych chmur.

Dziesięć długich miesięcy zostało gdzie&

Wśrżoacute;d piekielnej, kamczackiej mgży.

Żegnamy już Arktyki blask

I płyniemy do starej Maui.

Za sobą mamy już Diamond Head,

No i groźne stare Oahu.

Tam maszty i pokład na dżugo skuł

Wszechobecny, groźny lżoacute;d.

Jak odrażająca i straszna jest

Biel Arktyki, tego nie wie nikt.

Za sobą mamy już setki mil,

Czas wziąć kurs do starej Maui.

Harpuny już odłożyć czas,

Starczy, dość już wielorybiej krwi.

Już pełne tranu beczki masz,

Płynne złoto sprzedasz w mig.

Za swżoacute;j żywot psi, za trud i znżoacute;j,

Kiedyś w niebie dostaniesz złoty tron.

O dzięki Ci Boże, że każdy mżoacute;gł

Wrżoacute;cić do rodzinnych stron.

Kotwica mocno już trzyma dno,

Wreszcie ujrzyssz ukochany dom.

Przed nami głżoacute;wki portu już

I kościelny sżychać dzwon.

A na lądzie uciech nas czeka sto,

Wnet zobaczysz dziatki swe.

Na spacer weźmiesz żonę swł

I zapomnisz wszystkie chwile złe.

ref... x2